

Uchwała Komitetu Centralnego PZPR o pracy związków zawodowych

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powziął uchwałę o pracy związków zawodowych. Poniżej podajemy tekst uchwały w skrócie:

Związki zawodowe pod kierownictwem partii wyrosły w warunkach demokracji ludowej w najbardziej masową organizację klas robotniczej — licząc obecnie 4 i pół miliona członków — powołaną do obrony interesów i zdobyci ludzi pracy oraz mobilizowania najszerszych mas wokół zadań budownictwa socjalistycznego. Dzięki władzy ludowej związki zawodowe zdobyły szerokie uprawnienia i wpływ na wszystkie sprawy związane z położeniem klasy robotniczej oraz czynny udział w rządzeniu krajem, w kierowaniu gospodarką narodową, w walce o wzrost dobrobytu mas pracujących.

Związki zawodowe walczyły o wykonanie planów produkcyjnych poprzez wzrost świadomości i aktywności robotników, rozwijały ruch socjalistycznego współwzrostu dla urzeczywistnienia zadań Planu 6-letniego, przyczyniały się do poprawy warunków

pracy i bytu, organizowały życie kulturalne i wypoczynkowe ludzi pracy.

Władza ludowa, powierzając związkom zawodowym kontrolę nad ochroną pracy i zdrowia pracowników, nad funduszami socjalnymi i ubezpieczeniami społecznymi, nad warunkami mieszkaniowymi, kulturalnymi i zaopatrzeniem ludności, nad ochroną matki i dziecka, nad wczasami i organizacją wypoczynku ludzi pracy itd. — otworzyła przed związkami zawodowymi wielkie możliwości i szerokie pole działania dla coraz lepszego zaspokojenia potrzeb życiowych robotników i pracowników oraz ich rodzin.

W toku swego rozwoju związki zawodowe, przezwyciężając pozostałości wrogich socjaldemokratycznych i tradycjonalistycznych tendencji, usiłujących przeciwstawić ruch zawodowy państwu ludowemu, stały się najbliższym oparciem władzy ludowej, szeroką organizacją mas pracujących, uczestniczącą aktywnie w budownictwie socjalistycznym.

W ruchu zawodowym została ugruntowana kierownicza rola partii. Związki zawodowe korzystając szeroko z doświadczeń radzieckiego ruchu zawodowego, wprowadzały w życie zasady demokracji centralizmu i roz budowały swój aktyw w radach zakładowych, w grupach związkowych i komitetach społecznych.

Jednakże związki zawodowe w swej praktycznej działalności nie potrafiły jeszcze ustawić swych zadań, swej inicjatywy i aktywności mas w kierunku coraz pełniejszego wykorzystywania istniejących rezerw i możliwości dla szybkiej poprawy warunków życiowych mas pracujących.

Przyczyniając się poważnie do rozwijania twórczej inicjatywy mas w budownictwie socjalistycznym, związki zawodowe nie potrafiły w należytej mierze i jak należy ścisłej powiślać aktywności w tej dziedzinie z równoczesną stałą troską o konkretne potrzeby życiowe ludzi pracy. Na skutek stosowania częstokroć w działalności praktycznej metod administracji zamiast wzmagania inicjatywy i aktywności mas oraz na skutek niedostatecznej energicznej przeciwwstawiania się biurokratycznym wypaczeniom i za-

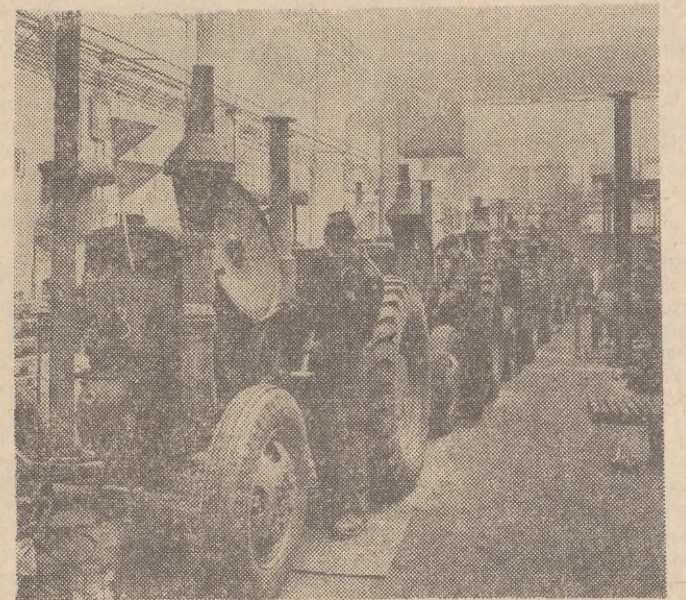
niedbanom ze strony niektórych organów administracji, związki zawodowe nie ugruntowały należycie swego autorytetu wśród mas. Wiele instancji związkowych, nie wyłączone CRZZ i zarządów głównych — zwłaszcza związków: Metalowców, Służby Zdrowia, Chemików, Górników, Pracowników Rolnictwa i Leśnictwa — nie reagowało należycie na bieżąco i istotne potrzeby robotników i pracowników, tolerowało wypadki naruszania ustawodawstwa pracy i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, nie przejawiało dostatecznej inicjatywy i stanowczości w sprawach właściwego wykorzystania wielomilionowych funduszy socjalnych i innych środków dla poprawy warunków pracy i potrzeb bytowych

zaloż. W rezultacie tych zaniedbań wzrost związków zawodowych nie nadążył za wzrostem zatrudnienia — około 1 mil. robotników i pracowników pozostaje poza związkami zawodowymi.

Brak ofensywności i wytrwałości w pracy związków sprzyjał niewłaściwemu stosunkowi administracji gospodarczej do orgánów związkowych zwłaszcza w re-sortach PGR, przemysłu maszynowego i chemii, co w rezultacie doprowadziło do zaniedbania zarówno w zakresie produkcji jak i potrzeb zalog.

Związki zawodowe nie wykazywały dostatecznej aktywności w dziedzinie krzewienia socjalistycznej świadomości, nowego stosunku do pracy i własności społecznej (Dokończenie na str. 2)

Na cześć Święta 1 Maja



Zakłady Mechaniczne „Ursus” w Ursusie podjęły cen-nie zobowiązania, mające na celu szybsze zaopatrzenie naszego rolnictwa w wyso-kowartościowy sprzęt. Na zdjęciu: Fragment montażu traktorów. CAF — fot. Zyg. Wdowiński

Z lądu i mórz napływają zobowiązania produkcyjne na cześć 1 Maja

W dalszym ciągu z zakładów pracy Wybrzeża, z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, od chłopskich indywidualnie pracujących, od rybaków i marynarzy napływają meldunki o podejmowaniu licznych zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja.

Wiele prac konserwacyjnych i remontowych, mających na celu odczyszczenie stoczni, wykonają dla uczczenia święta klasy robotniczej marynarze ze statku „Prezydent Götterwald”. Załoga maszynowa tego statku zobowiązała się m. in. dokonać przeglądu dwóch układów silnika głównego oraz remontu silnika pomocniczego nr 2. Asystent maszynowy Kędzierzki i Węgrzynowski przerobią system chłodzenia motorówki a starszy mechanik Nowak i II mechanik Bednarek przegrządzą zapasowy automat chłodni.

Załoga pokładowa „Prezydenta Götterwalda” zajmie się zdemontowaniem i zamontowaniem re-lingów.

Załoga m/t „Karpaty” podjęła szereg zobowiązań samoremontowych, postanawiając poza tym wykonać zaplanowane prace remontowe w czasie o 10 proc. krótszym, a w zaoszczędzonym czasie przeprowadzić remont pomocniczego silnika.

Depesze o podjęciu zobowiązań dla uczczenia Święta 1 Maja na desztaty również statki „Lechistan”, „Hel”, „Mikołaj Rej” i „Jarosław Dąbrowski”.

Cenne zobowiązania dotyczące przedterminowego wykonania planu kwartalnego połowów i zwiększenia ilości patroszonej na morzu ryby podjęli rybacy indywidualni. Wartość zobowiązań, podjętych dotąd przez 18 zalog kurtów indywidualnych, wynosi 271.500 zł. Wśród podjętych przez rybaków zobowiązań wyróżnić należy zobowiązania załogi kutra „Hel 3” z szyprem Augustynem Szomborgiem, która wykona plan kwartalny na 15 dni przed terminem oraz będzie przywoziła 20 proc. wypatroszonej na morzu ryby. Cenne zobowiązania podjęły również załogi kutrów „Wla 2” z szyprem Józefem Puchnowskim i „Hel 73” z szyprem Fryderykiem Walkowsem.

Członkowie Rzemieślniczej Spółdzielni Pomocniczej „Metalurgia” we Wrzeszczu podjęli długofalowe zobowiązanie stworzenia stałej, wielobranżowej, specjalistycznej lotnej ekipy rzemieślniczej. Ekipa ta w ciągu najbliższych 6 miesięcy wyjeżdżać będzie w każdą niedzielę do wsi powiatu gdańskiego, celem niesienia pomocy w utrzymaniu gotowości do pracy maszyn rolniczych i urządzeń pomocniczych w państwowych gospodarstwach rolnych, oraz celem świadczenia usług pracownikom PGR-ów, członkom spółdzielni produkcyjnych i indywidualnym chłopom pracującym.

W skład ekipy wchodzić będzie 10 rzemieślników — elektromechaników i elektryczniaków, ślusarzy — mechaników, kowali i spawaczy. Ekipa nie będzie pobierała za wykonywane usługi żadnych opłat, będzie otrzymywała jedynie zwrot rzeczywistych kosztów zużytych części zamiennych i materiałów.

Wartościowe zobowiązania pod-

jeli również członkowie Pomocniczej Spółdzielni Rzemieślniczej „Drzewiak” w Gdańsku. Zobowiązali się oni m. in. skrócić wykonanie planu kwartalnego o 25 dni, powiększyć liczbę szkolonych uczniów w porównaniu z I kwartałem br. o 50 proc., otoczyć opieką I PGR, celem niesienia mu pomocy w remontach maszyn oraz wykonać z odpadów i zaoszczędzonych materiałów scenę i podium dla zespołu śpiewaczego „Harfa”.

Wśród licznych zobowiązań załogi Nadmorskiej Spółdzielni Rolniczej w Gdyni na uwagę zasługuje zobowiązanie brygad Ekmana i Cieślińskiego dotyczące wykonania desek trałowych

W Nazarecie komuniści uzyskali 40 proc. głosów

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nazaretu o pierwszych w tym mieście Izraela wyborach municypalnych, które przyniosły duży sukces komunistom.

Partia Komunistyczna uzyskała mianowicie około 40 proc. głosów i 8 mandatów na ogólną liczbę 15. Komuniści są najsilniejszym stronnictwem w radzie municypalnej Nazaretu.

dla statku - bazy rybołówstwa dla lekormorskiego s/s „Fryderyk Chopin”.

Prof. Monod dziękuje mieszkańcom Wybrzeża za serdeczną gościnność

W dniu 12 bm. w godzinach przedpołudniowych bawiący w Polsce francuscy parlamentarzyści, działacze polityczni i społeczni zwiedził zabytkową katedrę w Gdańsku — Oliwie, a następnie Stocznice Gdańską, gdzie ze szczególną uwagą i zainteresowaniem obejrzeli liczne nowoczesne urządzenia socjalne. Przewodniczącą delegacji dr Robert Monod — profesor Wydziału Medycznego w Paryżu, komandor Legii Honorowej zwiedził kliniki chirurgiczne Akademii Medycznej w Gdańsku, wyrażając uznanie dla ich bogatego wyposażenia i dla wszechstronnej opieki, jaką otoczeni są chorzy.

Z Gdańska goście francuscy udali się do Szczecina. Na lotnisku — przed odjazdem przewodniczący delegacji dr Robert Monod wygłosił krótkie przemówienie, zapewniając, że po powrocie do Francji, pod wrażeniem wiel-

kiej pokojowej pracy, jaką ujrzał w Polsce, jeszcze usilniej dążyć będzie na rzecz pokojowego uregulowania problemu niemieckiego — problemu ważnego zarówno dla Francji, jak i dla Polski, dla sprawy pokoju w Europie. Prof. Monod podziękował mieszkańcom Wybrzeża za serdeczne przyjęcie, jakie zgotowali członkowie delegacji.

Na lotnisku w Szczecinie francuskiej parlamentarzystów, działaczy politycznych i społecznych powitał wiceprzewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — poseł Witold Szychalski i działaczka społeczna, przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligii Kobiet, Henryka Grelich.

Goście francuscy w towarzysztwie posia Szychalskiego odbyli statkiem przejażdżkę po porcie szczecińskim, mówiąc z uznaniem o jego imponującej rozbudowie.

czekać mogą, tylko wiosna nie chce. (1)

Brawo, ZMP-owcy z Suchostrzyc!

W ubiegłą niedzielę zespół się nagle traktor pracujący w spółdzielni WIELKA ŚLONCA, Spółdzielcy alarmowali POM w Suchostrzycach, ale na próżno; w POM-ie nikt nie dyżurował. Wówczas dowiedział się o całej sprawie przewodniczący koła ZMP w POM-ie, Miroslaw Biełliński.

Zmobilizował on ZMP-owców, którzy mimo późnej pory zdobywszy samochody pojechali na miejsce i wyremontowali ciągnik. (1)

Tabakiera dla nosa, nie odwrotnie!

PZGS w NOWYM DWORZE powinien zainteresować się pracą swego magazyniera, Bronisława Skorka, który w dniu 9 bm. przez 5 godzin był nieobecny w magazynie. Na skutek tego zespół dzielcy z Marzęciną musieli przez pięć godzin czekać pod drzwiami na wydanie naważów sztucznych. Magazynier Bronisław Skorek powinien raz na zawsze zapamiętać, że w godzinach pracy jego miejsce — zwłaszcza w czasie trwania siewów — jest w magazynie. (zm)

A kto jedenasty?

Malo i średniorolni chłopcy z gromady WIEKOWY (gmina Skarszewy), kierując się hasłem: „w naszej gromadzie ani jednego hektara odłogów” — założyli 8 bm. zespół uprawowy, który przy stałym już do zagospodarowania odłogów w gromadzie. Przewodniczącym zespołu został matoroły ny chłop Paweł Lewandowski. Zespół w Wiekowach powstał jako działający z kolei zespół uprawowy w pow. kościerskim, i

Posiedzenie Sejmowej Komisji Budżetowej

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem posła Oskara Lange posiedzenie sejmowej Komisji Budżetowej.

Na posiedzeniu minister finansów Tadeusz Dietrich przedstawił projekt budżetu na rok 1954, po czym odbyła się dyskusja.

W celu szczegółowego rozpatrzenia budżetu Komisja postanowiła powołać podkomisje dla następujących dziedzin budżetu: administracji i wydatków budżetu, przemysłu, rolnictwa i leśnictwa, komunikacji, łączności i energii, budżetów terenowych. Do podkomisji tych Prezydium Sejmu powołało dodatkowo, zgodnie z regulaminem szereg posłów zapoznanych z zagadnieniami poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej.

Odpowiednie działy budżetu postanowiono przekazać do rozpatrzenia na sejmującym statym komisjom sejmowej Komisji Obrót Towarowy, Komisji Oświaty, Nauki i Kultury; Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkalno-wej oraz Komisji Pracy i Zdrowia. Po rozpatrzeniu przedłożonych im działów budżetu wywołane komisje i podkomisje złożą swoje wnioski Komisji Budżetowej.

Zgon znanego plastyka

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi zmarł w wieku lat 63 art. mal. Wacław Borowski, malarz, scenograf i ilustrator.

Nasz komentarz

Sprawa do załatwienia

Sprawa obowiązkowych dostaw mleka i systematycznego ich wykonywania przez chłopów wiąże się nierozdzielnie z właściwą pracą instruktorów Powiatowych Zakładów Mleczarskich, których podstawowym obowiązkiem jest wnikanie w potrzeby i bieżąca dostaw, pomoc w pełnej i terminowej realizacji planu dostaw.

BEĘDEM byłoby jednak mniemać, że cały ciężar pracy z dostawcami spoczywa tylko na Pow. Zakładach Mlecz. Również prezydja GRN, a przede wszystkim gminni delegaci powiatowego pełnomocnika Ministerstwa Skupu odpowiedzialni są za sprawną realizację planów dostaw mleka w swoich gminach.

Tak powinno być, ale nie wszędzie niestety tak jest!

W powiecie kościerskim niektórzy prezydja GRN przez niewłaściwe załatwianie ULG przysługujących chłopom z tytułu wychowu cielczek, kontraktowanych buhajków itp. zniechęcają chłopów do wykonywania dostaw mleka.

Np. Prez. GRN w LIPUSZU, po rozpatrzeniu podań dostawców i powiadomieniu ich o wysokości przyznanych ulg, ZAPO-MINA zazwyczaj o BEZZWŁOCZNYM wysłaniu listu tych chłopów do Pow. Zakładu Mlecz. w Kościerzynie.

Wskutek tego niedbalstwa Pow. Zakład Mlecz., nie wiedząc, komu zostały przyznane ulgi, pozostawia BEZ ZMIAN wymiary dostaw i korzystających z ulg chłopów z zdumieniem dowiadują się o... niewykonaniu przez nich planu. — Powstałe stąd powikłania ciągną się nieraz przez długie miesiące.

Np. matoroły chłop z KALISZA (gm. Dziemiany) Bernard Kozikowski, któremu PZM w Kościerzynie wykazuje od grudnia ub. r. ZALEGOŚĆ 200 l. mleka w obowiązkowych dostawach, OTRZYMAŁ od Prez. GRN właśnie tej samej wysokości ULGĘ na wychów cielczek.

Przytoczone tu przykłady są typowe NIE TYLKO dla powiatu kościerskiego. Warto więc zastanowić się w jaki sposób można by usunąć usterki, które w poważnym stopniu demobilizują chłopów i podrywają w ich oczach autorytet prezydów GRN i zakładów mleczarskich?

Przede wszystkim Prezydium GRN, ZAWIADAMIAJĄC CIELO PA o przyznaniu mu ulgi, winno RÓWNOCZESNIE poinformować o tym PZM (nie później niż do 25 każdego miesiąca), co umożliwi pracownikom PZM wprowadzenie odpowiednich POPRAWEK do wymiaru obowiązkowych dostaw za miesiąc następnego.

Pracownicy zaś PZM, odpowiedzialni za wymiary obowiązkowych dostaw, powinni SZYBCIEJ i SKRUPULATNIEJ WPROWADZĄC konieczne poprawki.

Tak usprawniona współpraca zlikwiduje obecne niedociągnięcia i niewątpliwie wpłynie dodatnio na przebieg realizacji obowiązkowych dostaw mleka.

(Boł.)

S'MIAYO i szczyt

Trzeba otoczyć opieką rodziny alkoholików

Alkoholizm jest jedną z największych plag społecznych. Szczególnie okrutny jest los żon i dzieci pijaków, skazanych na głód i nędzę dlatego tylko, że „głowa rodziny” przepija cały swój zarobek. Antyalkoholowa propaganda, afize, odczyty itp. nie mają na pijaków żadnego wpływu.

Dlatego też wydaje mi się, że powinna wyjść ustawa, mająca na celu dopomożenie rodzinom nalogowych alkoholików. Zarządzenie takie ustaliłoby wypłacanie części zarobków rodzinie pi-jaka. Jeżeli np. rodzina składa się z małżeństwa i 3 dzieci, to ojciec - pijak otrzymywałby 20 proc. swych zarobków, a matka na utrzymanie dzieci i siebie 80 proc. Miarodajną opinię na podstawie badań wydałaby wydział opieki społecznej MRN lub gminne rady, przy czym decyzja obowiązywałaby co najmniej na 6 do 12 miesięcy. M. O. powinna natychmiast powiadomić o każdorazowym stwierdzeniu pijanki wydział opieki społecznej, który zastosowałby - po zbadaniu stanu rodzinnego pi-jaka - odpowiednie postępowanie dla ratowania jego rodziny przed nędzą, a jego samego - przed nałogiem.

W Polsce Ludowej wszyscy mają prawo spodziewać się opieki i pomocy. Otoczyć więc opieką dzieci i żony nalogowych alkoholików.

Gustaw Nowak
Wrzeszcz

Męcząca rozrywka

Dzieciom szkoły podstawowej nr 23 w Oliwie sprawiono miłą niespodziankę, zamawiając dla nich 2 bm. w kinie „Delfin” przedpołudniowy seans filmowy. Niestety, przez przykre niedopatrzenie ze strony organizatorów, wyświetlono dwie serie filmu pt. „Zołnierzy zwycięstwa” jedną po drugiej bez żadnej przerwy, tak że seans trwał 4 godziny.

Było to stanowczo zbyt męczące dla dzieci, zwłaszcza, że z powodu zbyt szarej ilości miejsc w kinie dzieci przez cały czas zmuszone były siedzieć po dwoje

na jednym fotelku; a że miały na sobie wierzchnią odzież zimową, łatwo sobie wyobrazić, jakim sprawiono żniwie parową.

Piszę o tym nie tyle, aby skrytykować to, co się już stało, ile aby uchronić w przyszłości organizatorów podobnych imprez od takich niedociągnięć.

J. St. — Oliwa

Winiwych LISTACH

ZAWSZE TE PRALNIE...

W dniu 1 marca punkt usługowy nr 1 Sp. Pracy „Tezza” w Gdyni przysłał do pralni bieliznę i zapewnili, że bielizna gotowa za 2-3 tygodnie. Od tego czasu minęło już jednak 6 tygodni, a bielizna wciąż nie ma - pi-sze ob. Maria Rose. — Ponieważ nie-

BEZ LICZNIKÓW — A WIĘC BEZ SWIATŁA

Mniej więcej trzy miesiące temu grupa montażowa założyła światła w PGR w Rekowice w pow. łoboskim. Prace trwały blisko miesiąc, po czym grupa montażowa wyjechała, nie zostawiając jednak liczników — donosi ob. Kazimierz Tumiłowicz. — W rezultacie Rekowo wciąż pozostaje bez światła. Cała praca monterów na nic się nie zdała, gdyż dotychczas brak jeszcze liczników. Czy do obowiązków grupy montażowej nie należy doprowadzenie rozpoczętej pracy do końca?

NIE 43 LECZ 143...

...brzmiej numer konduktorki, której obywatelskie stanowisko chwalił inż. Siomlanko w numerze z dnia 9 bm.

Prostując nasze przeoczenie wyrażamy przekonanie, że konduktor-ka nr 43 tylko tym razem została pochwalona niesłusznie, na pewno jednak i jej praca zasługuje na uznanie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mieszkańcy osiedla stoczniewo. — Urządzenia c. o. w Waszym osiedlu były prowizoryczne i wymagały generalnych zmian, których nie można było przeprowadzić zimą, gdyż pozabawiliby to Was na czas dłuższy w ogóle ogrzewania. C. o. całą zimę było czynne i, mimo słabych efektów, w kotłowniach spalono więcej węgla, niż spała się normalnie przy prawidłowym podłączeniu pionów. Latem całe osiedle będzie podłączone do nowej, centralnej kotłowni.

M. P. Witomino. — W poruszonej przez Was sprawie należy stanowić na wezwaniu sądu.

M. Miotk, Polczyno. — Możecie podwórko ogrodzić i zamknąć, wzięcinie - gdyby i to nie pomogło - przedłożyć sprawę kolegium orzekającemu przy Prezydium GRN.

Wi. Guzenda, Lubichowo. — Przepisy ustawy nie regulują Waszej sprawy. Zwróćcie się do rady zakładowej, wgl. związku zawodowego celem zapoznania się z układem zbiorowym.

Senator, kardynał i szpicle

Bankiet był co się zowie: na sześć tysięcy ludzi. Wśród obecnych wyróżniły się zwłaszcza dwie osoby: typ o szczególnie obłędnej głębie, gorąco oklaskiwany przez biesiadników, oraz bijący mu entuzjastycznie brawo dostojnik kościelny, przybrany w purpurę kardynalską. Krótko mówiąc (cytujeśmy amerykańską agencję „United Press”): „Senator Mc Carthy był witany jako „wielki Amerykanin” przez 6 tysięcy rozentuzjastowanych agentów politycznych”. Osobnik w purpurze był to kardynał Spellman, uważany w niektórych kołach amerykańskich za kandydata na papieża.

Bankiet urządzili agenci — kato-licy z FBI. Ale nie tylko ich wyznanie tłumaczy obecność kardynała na tej politycznej hecy. Brat on po prostu przykład z papieża Piusa XII, który przemawiając w dniu 30 lipca 1946 roku do uczniów Włoskiej Szkoły Politycznej, głosił „urbi et orbi”: „Z żywą radością witamy was, zgrupowanych tu wokół nas, w k o c h a n i s y n o w i e... Waszym zadaniem jest... zapobieganie wyko-rczeniom przeciwko porządkowi pu-blicznemu oraz stosowanie re-pressji. Jest to mi-śja godna szczególnego szacunku...”

Dalej zaś, nawołując policjan-tów do doskonalenia się w wie-rze, mówił przed udziałem im papieskiego błogosławieństwa: „W ten sposób wasza pra-ca o podniesie się do-godności służby Bo-żej”. Pobłogosławieni przez pa-pieża policjanci strzelali później do robotników z chłopów włoskich, masakrując ich w imię ochrony interesów fabrykantów i obszar-ników. Nie zapomnieli o słowach papieża, że „stosowanie represji” jest to „miśja godna szczególnego szacunku”.

Przed śniadaniem Mc Carthy na cele sześciu tysięcy spęcał był na mszy i wraz z nimi przy-stąpił do komunii. Po tym pobo-żnym akcie wrzeszczał później na bankiecie: „Mc Carthy na prezy-denta!” Następnie rozjęchali się, aby jeszcze zjadł tropic, denun-cjować, szkanować, szuć i po-zbawiać wolności to wszystko, co w narodzie amerykańskim jest patriotyczne i postępowe, aby, jed-ynym słowem, tym gorliwiej służ-żyć sprawie macartyzacji czyli faszyzacji Stanów Zjednoczonych.

Wis

SPORT

Koszykarze gdańscy przed poważnym egzaminem

Czy Spójni uda się uzyskać z reprezentantami Pragi lepszy wynik niż Kolejarzowi?

Miłośnicy koszykówki na Wybrzeżu dobrze na pewno pamiętają wizytę koszykarzy czechosłowackich, którzy w 1950 r. rozegrałi na sopockich kortach międzynarodowe spotkania kobiet i mężczyzn z reprezentacją Polski.

Wszyscy na pewno pamiętają o sukcesie, jaki odnieśli wtedy koszykarze polscy, wygrywając w drugim dniu (17 kwietnia) pod firmą reprezentacji Wybrzeża z renowanymi przeciwnikami 49:46. W rozegrany w dniu po-przednim, (16 kwietnia) officialnym spotkaniu między państwo-wym zwyciężyli Czechosłowacy 46:39.

Po 4 latach Wybrzeże ponownie gości reprezentantów brań-niej Czechosłowacji, którzy pod firmą „Pragi” spotkają się dzis z gdańską Spójnią. Drużyna gdańska, która wystąpi w dzisiejszym spotkaniu w swym normal-nym ligowym składzie, stanie przed trudnym egzaminem. Wprawdzie koszykarze czechosłowacy z trudem wygrali w nie-dzielnym w Warszawie z Kolejar-zem, jednak trudno na podsta-wie tego wyniku z góry przesąd-zać możliwość wygrania spotka-nia przez Spójnię.

Nie można jednak zaprzeczyć, że gdańszczanie mają pe-

wne szanse na odniesienie suk-cesu i jeżeli przystąpią do spot-kania dobrze przygotowani

Niespodzianki na mistrzostwach świata w tenisie stołowym

Drugi dzień eliminacji w grach po-jedynkich na odbywających się w Londynie mistrzostwach świata w tenisie stołowym przyniósł znowu niespodzia-nek. Do największych należy wyłomi-nowanie par węgiersko - czechosłowackiej SIDO, ANDREADIS przez STIPKA i POSEJPALA (CSR), którzy wygrali 3:1.

W grach pojedynczych odpadło w II rundzie trzech rozstawionych zawod-ników i zawodniczek. W turnieju mężczyzn SLAR (CSR) rozstawiony jako nr 8 przegrał 1:3 z Japończykiem TO-NITO, a wśród kobiet wyeliminowana została Austriaczka PRITZI (nr 7), która przegrała z WATEL (Francja) 0:3 i NEUBURGER (USA) rozstawiona jako nr 6, którą pokonała Angielka BEST 3:2.

Niespodzianką było również zwycię-stwo 15-letniej Angielki HAYDON nad SIMON (Węgry) 3:1. Haydon przegra-ła jednak w następnym rundzie z mi-strzynią świata ROZEANU (Rumunia) 1:3. Wyeliminowana została również Japonka WATANBE, która przegrała z LAUBER (Austria) 1:3.
Mistrz świata Węgier SIDO wszedł do III rundy po zwycięstwie 3:0 z

ROCKMEIEREM (Niemcy), TERBEA (CSR) przegrał z VANNEREM (Anglia) 0:3, a b. mistrz świata LEACH (An-glia) pokonał SEVERO (Brazylia) 3:0.

Wynik spotkania będzie m. in.

zależał w poważnym stopniu od tego, czy koszykarze Spójni potrafią dobrze upilnować groźnych w zespole czechosłowackim Tetive, Kolara, Skerika czy Dou-se.

Spotkanie Praga — Gdańsk ro-zegrane zostanie w dniu dzisiejs-zym w hali sportowej przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu. Po-czątek meczu o godzinie 19. Przy-pominamy, że wejścia na halę zo-staną zamknięte o godz. 13.45. (st)



Na zdjęciu: fragment spotkania koszykówki Praga — Kolejarz, rozegranego w niedzielę 11 bm. w Warszawie. OAF — fot. St. Wdowiński

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kilka kasjerek do kin w trójmieście przyjmie do pracy Okręgowy Zarząd Kin w Gdańsku, ul. Piwna 26. Wymagane średnie wykształcenie handlowe. 694-K

Kucharza wykwalifikowanego na pracę sezonową zatrudni od maja Wojskowy Dom Wypoczynkowy Jurata, poczta Jastarnia. 701-K

I krajowa krawiec na stanowisko kierownika zakładu krawieckiego oraz czterech szewców na obuwie nowe zatrudni od zaraz Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Gdańsku, ul. Rokossovskiego 52. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 669-K

Szofera do samochodu ciężarowego zatrudni natychmiast Prezydium Gminnej Rady Narodowej w Jastarni. Warunki do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. 662-K

Głównego księgowego przyjmie natychmiast Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy, Sopot, ul. Bieruta 4/6. Warunki do omówienia na miejscu. 697-K

OBWIESZCZENIA

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Drobnych Usług Remontowych zawiadamia, iż Punkt Usługowy mieszczący się przy ul. Chopina 8/10 w Sopotie został przeniesiony na ul. Bieruta 4/6, Sopot, tel. 522-89. 698-K

Komisja Likwidacyjna Prac. Kasy Zapomogowo - Pożyczkowej Zw. Zaw. Prac. Handli przy b. Centrali Ogrodniczej Gdańsk Nr rej. VIII/1430 ogłasza likwidację kasy. Wszelkie pretensje należy zgłaszać do wymienionej komisji na adres: Ogrodniczy Zakład Handlowy — Gdynia, ul. Śląska 76. Barak 22 B w terminie dwóch tygodni od daty ogłoszenia. 691-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

POŁOŻE domu (4 sklepy - magazyn 1200 m kw.) - w bardzo dobrym punkcie na-dlowym Stallegrodu sprze-dam. Władomość: Chorzów I. Wolności 152 m. 2. Bożek. 659-K

DOMEK trzypokojowy z ku-chnią, ogrodem owocowo-warzywnym (możność trzy-mania inwentarza) - w Gdańsku - Osypka - Mała - zamienie na 2 pokoje z ku-chnią, wygodami najchęt-niej w Gdańsku. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa” - Gdańsk pod „2377”. 2377-G

SREBR0 - złom, monety i wyroby, burzystyn i kość słoniowa w każdej ilości - skupuje Wytwórnia Wyro-bów - Burzystynowych - Gdańsk - Wrzeszcz Koczo-nowskiego 41 i punkt sku-pu RBH Gdynia, Świętojańska 61. 603-K

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM fortepian skrzy-dłowy w dobrym stanie. — Tezew, Matelki 11/5. 1219-P

SPRZEDAM radio „Aga” no-we. Sopot, ul. Wycielkiego 21 m. 1. 2401-G

SPRZEDAM tancio wózek autko bliźniaczy, stan do-bry, telefon: Sopot 514-58. 2380-G

OKAZJA sprzedam kompletny radio z adapterem i płyta-mi nowe - czterozakreso-we Gdańsk - Oliwa, Cyster-sów 12/11 od godz. 17. 2381-G

SPRZEDAM fortepian krótki, czarny i oryginalny wóz-dłutowy. — Władomość: Tel. 411-72. 2384-G

SPRZEDAM siatkę - klacki druciane dla krótkików, nutril, norek kobełki i kur-ki. Władomość: Gdynia, Telef. 24-45 w godz. 15-18. 2374-G

SPRZEDAM motor BMW — 750 R 12 z przyczepą, stan dobry, Gdynia, Czolgistów, blok D m. 5. 1260-P

SPRZEDAM wózek głęboki na łożyskach kulkowych, stan bardzo dobry, Kamien na Góra, Piotra Skargi 9-7. 1261-P

SPRZEDAM maszynę do szy-ki „Singer” gabine-towa. Gdynia, Stupecka 43/1. 1259-P

SPRZEDAM wóz ogumiony skrzynkowy, parocenny, stan bardzo dobry, Władomość: Gdynia - Obłucze, Cechowa 198, Gąbka Władysław 1255-P

SPRZEDAM łożeczko dzie-cięce z materacem, stan bardzo dobry, Gdynia, Sta-rowiejska 58/1. 1250-P

SPRZEDAM krótki belgijs-ki (likwiduje) Gdynia, Waryńskiego 13/2. 1252-P

SPRZEDAM maszynę do szy-ki „Singer” dobra. Gdy-nia, Świętojańska 98/1. 1253-P

LOKALE

ZAMIENIE dwa duże pokoje-głone, sypialni, łazienki, kuchnia, niekierujące, mały ogródek, na podobne - mniejsze w Wrzeszczu. — Zgłoszenia: Oliwa, Kaspro-wicza 1 - 2 do godz 11 - przyściek tramwajowy Bu-żyńskiego). 1245-P

ZAMIENIE mieszkanie sa-modzielne i pokój z kuch-nią, wygodami Gdynia - Wągorz Nowotki na 2 po-koje z kuchnią w trójmie-scie. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2385-G” 2385-G

ZAMIENIE 2/2 pokoju z ku-chnią, łazienką, przedpoko-je i piętrowy w Gdańsku na samodzielne kawalerkę z łazienką w Wrzeszczu. Of-erty Biuro Ogłoszeń „Pra-sa” Gdańsk pod „2363”. 2363-G

PRACA

POTRZEBNA gospośnia do-chodząca. Władomość w Biu-ro Ogłoszeń „Prasa” - Gdańsk, godz. 9-10. 695-K